

Rozbłysk klasy M1.2 skierowany w Ziemię

18 marca 2013

Doczekaliśmy się takich dziwnych czasów, że rozbłysk klasy M1.2, jaki miał miejsce wczoraj z okolicy grupy plam 1692, urasta do rangi wydarzenia tygodnia. To dobitnie pokazuje poziomy aktywności prezentowane przez naszą pobliską gwiazdę.

Astrofizycy z NASA obserwują zjawiska solarne z coraz większym zaciekawieniem. Maksimum aktywności Słońca zapowiadana była na przełom roku 2012 i 2013 to, co widzimy ostatnio nijak nie może być nazywane szczytem cyklu. Nie oznacza to jednak, że na Słońcu nie dzieje się zupełnie nic ciekawego, ponieważ w ciągu ostatnich dni kilkukrotnie dochodziło do średniej wielkości rozbłysków oraz wyrzutów koronalnych.

Na tarczy słonecznej znajduje się obecnie siedem aktywnych regionów, z czego dwa posiadają konfigurację magnetyczną Beta-Gamma sprzyjającą powstawaniu rozbłysków. Mimo to do trwającego dosyć długo rozbłysku M1.2 doszło z plamy 1692, która posiada konfigurację Alfa.

Zjawisko to powinno wywołać burzę magnetyczną, której impakt jest spodziewany 17 marca 2013. Przewidywana prędkość wiatru słonecznego może wzrosnąć dwukrotnie z około 400 km/s do 800 km/s w szczycie naporu chmury plazmy.

Na podstawie: solarham.com

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)